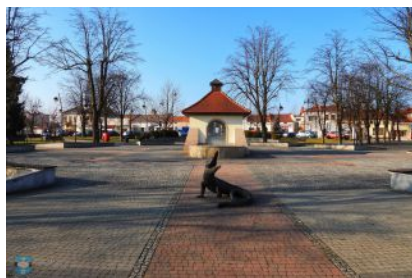


Kolbuszowskie krokodylki



Największy krokodyl znajduje się na kolbuszowskim Rynku

W Kolbuszowej można spotkać coraz więcej krokodyli. Różnią się od siebie wielkością i kształtem. Odlewane figurki mają stać się ciekawą atrakcją zachęcającą turystów do zwiedzania miasta nad Nilem. Spacer od jednej figurki do drugiej i pamiątkowe zdjęcia to dobra zabawa, szczególnie dla najmłodszych, a także sposób na spędzenie wolnego czasu.

Pierwsza i zarazem największa figurka krokodyla w Kolbuszowej została ustawiona na płycie rynku w 2012 r. po przeprowadzonej rewitalizacji centrum miasta. Trzy nowe krokodylki pojawiły się pod koniec zeszłego roku na nowo powstałych bulwarach przy rzece Nil. Piątą można spotkać przy Ogródku Jordanowskim na ul. Parkowej, a dwie kolejne będą witać podróżnych na kolbuszowskim dworcu. Najmniejszy jak dotąd krokodylek znajduje się na tarasie Dziennego Domu Pobytu Seniora przy bulwarach. Kolejne przewidziane są w powstającym Parku Niepodległości w pobliżu kościoła św. Brata Alberta.

Jak krokodylki pojawiły się w naszym miasteczku? Figurki nawiązują do rzeki Nil przepływającej przez Kolbuszową i związanej z nią opowieścią. Według miejskiej legendy magnat Sanguszko- właściciel dóbr kolbuszowskich przywiózł z Egiptu krokodyla z zamiarem zaaklimatyzowania go w naszej niewielkiej rzece. Adaptacja prawdziwego gada nie powiodła się, ale mamy za to teraz jego namiastkę w postaci przyjaznych, odlewanych figur krokodylków.